

Sygn. akt II Ca 116/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie:	SSO Stanisław Łęgosz (spr.) SSO Dariusz Mizera
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 marca 2015 roku

sprawy z wniosku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. Oddział (...)

z udziałem J. G. (1), Skarbu Państwa - Starosta Powiatu (...)

o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie

na skutek apelacji uczestnika J. G. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 9 października 2014 roku, sygn. akt I Ns 447/13

postanawia:

- 1. z urzędu sprostować w punkcie drugim zaskarżonego postanowienia niedokładność w oznaczeniu podmiotu na rzecz którego nastąpiło zasiedzenie w ten sposób, że po słowach :Skarb Państwa” dopisać „ – Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) w W. – Zakład (...) w Ł.”;**
- 2. oddalić apelację i ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 116/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 października 2014 roku w sprawie INs 447/13 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb.

1. stwierdził, że Skarb Państwa - Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) w W. - Zakład (...) w Ł. nabył z dniem 1 stycznia 1981 r. przez zasiedzenie służebność gruntową polegającą na prawie korzystania z pasa gruntu nieruchomości

położonej w C. oznaczonej w rejestrze gruntów numerem działki (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. jest urządzona księga wieczysta (...), znaczonego na mapie sporządzonej przez geodetę uprawnionego G. K. kolorem granatowym i pomarańczowym, w zakresie niezbędnym do korzystania z odcinka linii energetycznej (...) kV, w tym dostępu, przechodu i przejazdu w celu bieżącej konserwacji, napraw i usuwania awarii wyżej wymienionej linii energetycznej;

2. stwierdził, że Skarb Państwa nabył z dniem 17 listopada 1985 r. przez zasiedzenie służebność gruntową polegającą na prawie korzystania z pasa gruntu nieruchomości położonej w C. oznaczonej w rejestrze gruntów numerem działki (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. jest urządzona księga wieczysta (...), oznaczonego na mapie sporządzonej przez geodetę uprawnionego G. K. kolorem niebieskim i pomarańczowym, w zakresie niezbędnym do korzystania z odcinka linii energetycznej 0,4 kV, w tym dostępu, przechodu i przejazdu w celu bieżącej konserwacji, napraw i usuwania awarii wyżej wymienionej linii energetycznej;

3. nakazał ściągnięcie od wnioskodawcy (...) Spółka Akcyjna w L. Oddział (...) w Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 1.267,31 zł tytułem nieziszczonych kosztów sądowych w zakresie wydatków;

4. ustalili, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

J. G. (1) jest właścicielem nieruchomości położonej w C. o powierzchni 2,12 ha, oznaczonej w rejestrze gruntów numerem działki (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. jest urządzona księga wieczysta (...). Poprzednio właścicielami nieruchomości byli jego rodzice S. i J. G. (2), którzy w dniu 7 kwietnia 1993 r. darowali J. G. (1) nieruchomość. Nieruchomość jest zabudowana budynkiem mieszkalnymi i budynkami gospodarczymi.

Linia (...) kV została wybudowana w dwóch okresach. Pierwszy odcinek od słupa nr (...) w kierunku do G. z odgałęzieniem do stacji transformatorowej został wybudowany w 1965 r. Projekt linii powstał w Pracowni (...) (...) Przedsiębiorstwa (...) w lipcu 1963 r. Dnia 30 grudnia 1964 r. omawiany odcinek linii napowietrznej (...)kV został przyjęty protokołem zdawczo - odbiorczym bez zastrzeżeń z zaleceniem podłączenia linii. Dnia 14 stycznia 1965 r. zlecono Rejonowi Energetycznemu P.załączenie pod napięcie powyższej linii (...)kV i stacji transformatorowej.

Odcinek od słupa (...) w kierunku D. powstał w 1970 r. Linia niskiego napięcia została oddana do użytkowania w dniu 17.11.1975 r.

Linia niskiego napięcia przebiegająca na nieruchomości J. G. (1) jest wsparta na jednym słupie podwójnym i 3 słupach pojedynczych. Linia G. P. odgałęzienie D. jest oparta na 2 podwójnych słupach i 3 pojedynczych. Początkowo były to słupy drewniane, około 15 lat temu zostały wymienione na betonowe. W 2007 r. został wymieniony jeden słup przy linii niskiego napięcia. Pracownicy przedsiębiorstwa energetycznego wjeżdżali na teren nieruchomości od chwili powstania linii, przeprowadzając modernizację linii. Nie pytali o zgodę na wjazd na nieruchomość. J. G. (1) nigdy nie uniemożliwiał pracownikom zakładu energetycznego wjazd na swą posesję. Rodzice J. G. (1) nie protestowali, kiedy na ich nieruchomości były budowane linie energetyczne, cieszyli się, podobnie jak właściciele innych nieruchomości zajętych na ten cel, że będą mieć energię elektryczną. W 2007 r. J. G. (1) zwrócił się do zakładu energetycznego o przestawienie 1 słupa linii niskiego napięcia, ale zakład energetyczny odmówił przesunięcia słupa.

Służby eksploatacyjne przedsiębiorstwa energetycznego mają obowiązek co 5 lat przeprowadzać oględziny linii celem stwierdzenia stanu technicznego urządzeń, a nadto remontują linię oraz w sytuacjach awaryjnych wymieniają urządzenia. Jest to zazwyczaj wymiana izolacji, naprawa przewodów, regulacja zwisów przewodów.

W 2004 r. odbył się przegląd linii(...) kV o szerszym zakresie - wymieniono część izolatorów, oczyszczono i pomalowano konstrukcje sporcze i poprawiono uziemienie. Kolejny przegląd miał miejsce w 2007 r. Od około 2000 r. eksploatacją linii zajmują się firmy zewnętrzne, wcześniej zajmowali się tym pracownicy przedsiębiorstwa

energetycznego. Linie energetyczne znajdujące się na nieruchomości J. G. (1) są cały czas eksploatowane. (...) zajmuje się dystrybucją energii elektrycznej na obszarze Polski centralnej i południowo- wschodniej.

W dniu 1 sierpnia 2011 r. J. G. (1) złożył do Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. pozew skierowany przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł. o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z działki (...). Sprawa toczy się pod sygn. akt 1 C 446/11. W odpowiedzi na pozew (...) wniosła o oddalenie powództwa, powołując się między innymi na to, że linia (...) kV została wybudowana w 1974 r. i oddana do użytkowania w 1975 r., o czym miał świadczyć protokół odbioru technicznego z dnia 17.11.1975 r.

Wcześniej J. G. (1) nie występował na drodze sądowej przeciwko (...) ani jej poprzednikom prawnym z żadnymi roszczeniami związanymi z istnieniem na ich nieruchomości linii energetycznych.

Wybudowane na nieruchomości uczestnika linie napowietrzne ze słupami były własnością Skarbu Państwa, a zarząd nad nią sprawowało przedsiębiorstwo państwowe o nazwie C. (...) w W. Zakład (...). Z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo to uległo podziałowi, w wyniku którego utworzono przedsiębiorstwo państwowe o nazwie Zakład (...) w Ł.. Utworzonemu przedsiębiorstwu przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...).

Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. zostało przekształcone w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) Spółka Akcyjna, w skrócie (...) S.A. Aktem notarialnym z dnia 31 października 2008 r. rep. (...) dokonano zmian w statucie spółki dotyczących m.in. zmiany firmy na (...) S.A

Obszar zapewniający niezbędny dostęp do słupa napowietrznej linii energetycznej (...)kV i linii (...) kV znajdujących się na nieruchomości uczestnika J. G. (1) został oznaczona przez biegłego geodetę G. K. na mapie zaewidencjonowanej pod numerem (...)w (...) Ośrodku (...) dnia 6 maja 2014 r. Powierzchnia służebności przesyłu linii (...) kV została oznaczona na powyższej mapie symbolem (...) i kolorem turkusowym, obejmuje pas gruntu o powierzchni 0,1204 ha. Powierzchnia służebności przesyłu linii (...) kV została oznaczona na powyższej mapie symbolem (...) i kolorem granatowym, obejmuje pas gruntu o powierzchni 0,2076 ha. Dojazd do obu pasów służebności zajmuje powierzchnię 0,0261 ha.

Wyznaczony obszar służebności ma 2,6 m szerokości od skrajnego przewodu sieci, co uwzględnia możliwość swobodnego dojazdu pojazdów celem prac naprawczych i konserwacyjnych przy urządzeniach przesyłowych. Istniejący wjazd na siedlisko J. G. (1) nie może być wykorzystywany na potrzeby dojazdu do linii (...) kV, ponieważ brak jest tam możliwości manewrowania sprzętem niezbędnym do korzystania z linii. Droga oznaczona kolorem pomarańczowym i symbolem (...) znajduje się poza ogrodzeniem siedliska uczestnika, w jej pobliżu jest słup oraz istnieje tam łagodny zjazd z drogi publicznej, co uzasadnia umiejscowienie drogi dojazdu do służebności właśnie w tym miejscu, tym bardziej, że wnioskodawca po rozprawie w dniu 26 września 2013 r. wskazał biegłemu, że w tym miejscu odbywał się dojazd do nieruchomości.

Do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 292 k.c). Odpowiednie stosowanie przepisów o zasiedzeniu własności do zasiedzenia służebności gruntowej oznacza, że posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi - zgodnie z art. 352 § 1 k.c. - o faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Nadto stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Nie budzi wątpliwości, że trwałymi i widocznymi urządzeniami w rozumieniu art. 292 k.c. są napowietrzne linie energetyczne ze słupami posadowione na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika J. G. (1). Urządzenia te zostały bowiem wykonane przez posiadacza

służebności (ówczesne państwowe przedsiębiorstwo energetyczne), charakter tych urządzeń jest trwały, a same urządzenia widoczne. Korzystanie z takich urządzeń znajdujących się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela - jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi - wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności gruntowych.

Posiadacz służebności włada bowiem faktycznie nieruchomością jedynie w zakresie przysługującego mu prawa, z którym wiąże się określone władztwo nad cudzą nieruchomością (art. 352 k.c). Nie włada zatem nieruchomością jak właściciel, ale korzysta z niej w zakresie prawa służebności, czyli korzysta z nieruchomości np. celem przeprowadzenia kontroli linii energetycznej, jej konserwacji, naprawy czy też wymiany. A wykonując te czynności uważa, że ma prawo w takim zakresie korzystać z cudzej nieruchomości. W takim przeświadczeniu było przez cały okres biegu zasiedzenia państwowe przedsiębiorstwo energetyczne. Przedsiębiorstwo korzystało z nieruchomości będącej obecnie własnością uczestnika J. G. celem naprawy czy też konserwacji napowietrznej linii energetycznej oraz posadowionych tam słupów. W takim zakresie nieruchomością uczestnika władało państwowe przedsiębiorstwo energetyczne odkąd na przedmiotowej nieruchomości wybudowano linie energetyczne (...) kV i (...)kV wraz ze słupami.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że przedsiębiorstwo energetyczne korzystało z nieruchomości uczestnika, skoro przebiegają nad nią czynne linie energetyczne (...) kV i (...)kV wsparte na słupach. Korzystanie to także musiało odbywać się w zakresie konserwacji linii umieszczonych na słupach, a także ich naprawy i remontów, jeśli zachodziła taka konieczność. Wprawdzie w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca nie przedstawił dowodów co do korzystania z nieruchomości uczestnika J. G. (1) również w zakresie konserwacji linii, jej remontów i napraw w okresie biegu zasiedzenia, jednakże okoliczność ta nie może wywoływać negatywnych konsekwencji. Skoro uczestnik nie kwestionował istnienia na pewno od 1965 r. omawianej linii, na zasadzie domniemania faktycznego (art. 232 k.p.c.) można wywieść takie czynności poprzednika prawnego wnioskodawcami, które immanentnie wiążą się z istnieniem sieci przesyłowej. Domniemania faktyczne służą do ustalenia stanu faktycznego w szczególności w sytuacji, gdy występują okoliczności faktyczne trudne do udowodnienia i przyjmuje się ich występowanie na podstawie wnioskowania z innych okoliczności, które zostały udowodnione. Uznać należy, że z taką sytuacją mamy tutaj do czynienia.

Urządzenia przesyłowe z uwagi na swą awaryjność, zwłaszcza w pierwszych latach jej funkcjonowania wymagały napraw i konserwacji.

Uczestnik potwierdził, że pracownicy zakładu energetycznego od chwili powstania linii wjeżdżali na teren nieruchomości celem modernizacji linii czy też w celu wymiany słupów. Pracownicy przedsiębiorstwa wykonując swe czynności nie informowali właścicieli o swoim zamiarze wejścia na posesję ani nie pytali o zgodę na wyjście.

Państwowe przedsiębiorstwo energetyczne faktycznie korzystało więc z nieruchomości J. G. (1) w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność (konserwacja i naprawa linii, okresowe przeglądy linii).

Wskazać należy, że posiadanie poprzednika prawnego wnioskodawcy nie miało związku z działaniem Państwa w ramach imperium realizującego interesy publicznoprawne. Wskazać bowiem trzeba, że zgodnie z art. 38 ust. 2 obowiązującej w czasie budowy urządzeń ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. Nr 10. Poz. 64 z 1974 r) - pozostawiono w mocy szczególny tryb zajęcia nieruchomości określony w ustawie z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. nr 32, poz. 135 z 1954 r. ze zm.). Przepis art. 4 ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli stanowił, że we wsiach i osiedlach objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji - osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa służyło prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz do wykonywania robót, zakładania urządzeń, jakich wymagać będzie powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia określonego w art. 1 ust 1 ustawy. Właściciel, użytkownik, dzierżawca, najemca, posiadacz lub zarządca budynku albo posesji obowiązany był umożliwić wstęp i wykonanie czynności określonych w ustępie 1 (art. 4 ust 2 ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli).

Nie budzi wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie imperium.

Sąd przyjął, że linia niskiego napięcia została oddana do użytkowania w 1975 r. Wprawdzie w niniejszej sprawie wnioskodawca chciał wywodzić skutki w zakresie istnienia tej linii od 1965 r., jednak jeśli się zważy na dokument w postaci protokołu odbioru technicznego z dnia 17 listopada 1975 r., należy przyjąć, jak to argumentował wnioskodawca w odpowiedzi na pozew złożony do spawy sygn. akt I C 447/11, że początek biegu zasiedzenia w odniesieniu do tej linii należy liczyć właśnie od daty odbioru technicznego tej linii, to jest dnia 17.11.1975 r. Daty budowy tego urządzenia przesyłowego nie kwestionował pełnomocnik uczestnika J. G. (1). Z tym momentem na pewno rozpoczęła się jej eksploatacja i od tego momentu rozpoczął się bieg termin zasiedzenia.

W odniesieniu do linii (...) kV Sąd Rejonowy przyjął, że jej budowana na pewno zakończyła się w 1970 r. Jednocześnie należało potraktować tę linię jako całość, mimo że jej budowa odbyła się w dwóch etapach. Biegły geodeta oznaczył tę linię jako (...), a wnioskodawca nie żądał, aby każdy z dwóch odcinków linii był na mapie oznaczony oddzielnie.

Przepis art. 172 k.c. łączy przepisany dla nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia upływ czasu z kwalifikacją posiadania według kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili uzyskania przez niego posiadania. Dobra wiara posiadacza samoistnego służebności polega na usprawiedliwionym - w towarzyszących okolicznościach - przekonaniu, że przysługuje mu posiadane prawo. Dla oceny istnienia dobrej wiary decydujące są kryteria obowiązujące przy nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 zd. 2 k.c. w zw. z art. 172 k.c.), co w przypadku służebności oznacza analizowanie chwili rozpoczęcia wykonywania służebności, czyli korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 zdanie pierwsze k.c.).

W rozpoznawanej sprawie nie została wzruszona dobra wiara poprzednika wnioskodawcy, jaka wynika z art. 7 k.c., czym sąd jest związany dopóki inny uczestnik postępowania, stosownie do art. 6 k.c. nie udowodni złej wiary.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23.09.2010 r. (IIICSK 319/09, LEX nr 661874) przedsiębiorstwo państwowe, mające od 1969 r. we władaniu urządzenia służące do wykonywania służebności gruntowej, odpowiadającej obecnej służebności przesyłu weszło w dobrą wiarę w posiadanie odpowiadające treści służebności. - dobra wiara posiadacza wynikała z przekonania o służącym mu prawie do postawienia słupów i rozpięcia na nich linii elektroenergetycznej, a następnie korzystania z dostępu do niej. Przekonanie to miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie w 1953 r.: ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284 ze zm.). Do wykonywania służebności nie były wymagane żadne szczególne akty administracyjne i w przyjętej przez lata praktyce, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania wskazanych przepisów, nie przywiązywano wagi, o czym powszechnie wiadomo, do wypełniania obowiązków o charakterze formalnym. Za wystarczające powinno się zatem uznać faktyczne wykonywanie uprawnień, wynikające z zastosowania w szczególności art. 1 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z 1950 r., stanowiących o prawie osób reprezentujących przedsiębiorstwo energetyczne do wstępu, zaś obowiązku właścicieli i posiadaczy do umożliwienia tego wstępu i wykonania czynności na posesjach i w budynkach, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich będzie wymagać powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia organu administracyjnego. Z art. 5 tej ustawy wynika nawet wprost, że mieszkańcy wsi lub osiedla, w którym zarządzono powszechną elektryfikację mogą być zobowiązani do odpłatnych świadczeń osobistych i rzeczowych na cele tej elektryfikacji, przy czym w ust. 3 tego przepisu znajduje się odwołanie do ustawy z dnia 26 czerwca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. RP Nr 27. poz. 204 i Nr 85 z 1936 r., poz. 593). Powołany wcześniej dekret z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne odwołuje się w art. 2 do takich obowiązków w odniesieniu do prac związanych z elektryfikacją wsi. Nie można zatem w niniejszej sprawie twierdzić o braku tytułu prawnego do umieszczenia urządzeń energetycznych na nieruchomości uczestnika i wykonywania służebności rozumianej jako korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia, co miałoby prowadzić, w razie przeprowadzenia dowodu przeciwnego do stwierdzenia złej wiary posiadacza służebności (wyrok

SN z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, Lex nr 484714). Taki sam pogląd o kwalifikacji uprawnień zakładu energetycznego do założenia na gruncie osób trzecich urządzeń oraz do wejścia na ich grunt celem dokonywania oględzin i pomiarów jako posiadania w dobrej wierze Sąd Najwyższy wyraził w postanowieniu z dnia 8.01.2009 r., I CSK 265/08, LEX nr 523632).

Stosownie do treści art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 30 września 1990 r. termin zasiedzenia dla posiadaczy w dobrej wierze był 10-letni. Przy uwzględnieniu tego terminu przedsiębiorstwo energetyczne nabyło służebność gruntową związaną z linią (...) kV przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1981 r., zaś związaną z linią (...) kV z dniem 17 listopada 1985 r. Ponieważ J. G. (1) złożył pozew o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości w 2011 r., oczywistym jest, że nie można mówić o przewie biegu zasiedzenia.

W dacie upływu terminu zasiedzenia obowiązywała zasada jednolitości mienia ogólnonarodowego (zwana też zasadą jednolitego funduszu własności państwowej jednolitości własności państwowej) wyrażona w art. 128 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu W myśl tej zasady własność ogólnonarodowa jest jedna i przysługuje niepodzielnie Państwu, natomiast państwowe osoby prawne wykonują względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Z zasady tej wynikało, że własność przysługuje jednolicie i niepodzielnie Państwu również co do tych przedmiotów, które zostały przydzielone wyodrębnionym państwowym jednostkom organizacyjnym wyposażonym w osobowość prawną. Dlatego też pod rządem art. 128 § 1 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu przedsiębiorstwo państwowe mogło przykładowo - w ramach sprawowanego zarządu częścią mienia ogólnonarodowego - nabyć, działając w imieniu własnym, nieruchomość od osoby fizycznej w drodze czynności prawnej określonej przepisami kodeksu cywilnego (chyba, że co innego wynikało z unormowań szczególnych); nabycie następowało jednak na własność państwową. W takim wypadku stroną umowy było przedsiębiorstwo państwowe, ale właścicielem nabytej od osoby fizycznej nieruchomości nie stawało się to przedsiębiorstwo, lecz Państwo (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 listopada 1980 r. III CZP 2/80, OSNCP 1981, poz. 47). Podobnie w wypadku zasiedzenia, jeżeli przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki wymagane do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, własność nieruchomości pod rządem art. 128 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu nabywało Państwo, a nie przedsiębiorstwo państwowe wyposażone w osobowość prawną. Było to konsekwencją tego, że nie było możliwe posiadanie samoistne nieruchomości przez przedsiębiorstwo państwowe, ponieważ samoistnym posiadaczem nieruchomości państwowych był Skarb Państwa, a przedsiębiorstwo państwowe wykonywało tylko władztwo faktyczne i uprawnienia wynikające z tzw. zarządu operatywnego w zakresie odpowiadającym pojęciu posiadania zależnego. Jeżeli natomiast chodzi o zasiedzenie nieruchomości niepaństwowej, to przedsiębiorstwo państwowe, nie mogąc nabyć samo własności, mogło wykonywać w stosunku do tych nieruchomości tylko dzierżenie w imieniu Skarbu państwa (art. 338 k.c), przy czym posiadaczem samoistnym był Skarb Państwa. W rezultacie przedsiębiorstwo państwowe przed 1 lutego 1989 r. mogło wykonywać władztwo mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym, że nabycie tego prawa rzeczowego następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1991 r. III CZP 38/91. OSNCP 1991, poz. 118).

Nie ulega również wątpliwości, że wnioskodawca posiada legitymację do złożenia wniosku o zasiedzenie. W sprawie tej bowiem chodzi o uprawnienia samego wnioskodawcy wywodzone od poprzednika prawnego i Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w spółkę Skarbu Państwa (skomercjalizowane) w celu prywatyzacji albo sprywatyzowane bezpośrednio, to zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zm.), a następnie ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (t.j. Dz.U z 2002 r., Nr 171, poz. 1397 ze zm.) wszelkie jego prawa (i obowiązki) drogą sukcesji uniwersalnej przeszły na nowy podmiot. Obie ustawy przewidywały uprawnienia prawno rzeczowe przedsiębiorstw państwowych, które mogą zostać przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa (skomercjalizowane) i spółka uzyskuje ex lege prawo własności majątku dotychczasowego i jednocześnie zlikwidowanego przedsiębiorstwa państwowego (art. 1,8 i 12 ust. 2 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, art. 7 i 10 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji).

Oznacza to, że w okolicznościach tej sprawy wnioskodawca, będący następcą pod tytułem ogólnym przedsiębiorstwa państwowego wszedł w ogół jego praw. Nabył także uprawnienie wynikające z posiadania, które dotychczas było wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe, a wcześniej przez Skarb Państwa. Tym samym ma legitymację do złożenia wniosku o zasiedzenie (art. 510 § 1 k.p.c.).

Na zakończenie Sąd Rejonowy wyraził stanowisko, że regulowanie stanu prawnego nieruchomości w drodze zasiedzenia jest zasadne tylko wtedy, gdy osoba ubiegająca się o zasiedzenie nie posiada tytułu prawnego do nieruchomości. Brak dowodów w sprawie, aby na rzecz poprzednika prawnego wnioskodawcy była wydana decyzja administracyjna w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.). Tylko udowodnienie istnienia takiej decyzji przesądzałoby o niezasadności wniosku, bowiem decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20.01.2010 r., III CZP 116/09, OSNC z 2010 r., nr C, poz. 92, str. 145).

W uchwale z dnia 7 października 2008 r. (III CZP 80/08 LEX nr 458125) Sąd Najwyższy stwierdził, iż nawet przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ – 305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. Sąd Rejonowy podziela to stanowisko i dlatego określając treść służebności uczynił to stosownie do treści art. 305 k.c. W myśl tego przepisu służebność przesyłu polega na tym, że nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń .

Dlatego też Sąd stwierdzając zasiedzenie służebności nie określił nieruchomości władnącej, a jedynie stwierdził nabycie służebności przez ówczesnego właściciela napowietrznych linii energetycznej średniego i niskiego napięcia. W dacie zasiedzenia (1 stycznia 1981 r. i w dacie 17 listopada 1985 r.) właścicielem obu linii był Skarb Państwa, na rzecz którego prawo to zostało nabyte.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył uczestnik postępowania J. G. (1). Zaskarżył je w całości zarzucając:

1/ naruszenie prawa procesowego art. 233 kpc przez błędną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności dokumentów złożonych przez wnioskodawcę, akt sprawy I C 446/11 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.; w następstwie błędne stwierdzenie, że J. G. (1) nie występował przeciwko wnioskodawcy ani jego poprzednikom prawnym z żadnymi roszczeniami związanymi z istnieniem na ich nieruchomości linii energetycznych, ponad to błędne stwierdzenie, że wnioskodawca wykazał następstwo prawne w stosunku do Skarbu Państwa

2/ naruszenie prawa procesowego art. 245 kpc przez oparcie orzeczenia na dowodach z dokumentów posiadających jedynie walor dokumentu prywatnego i nie będących podstawą do stwierdzenia daty posadowienia linii energetycznej na nieruchomości uczestnika, w następstwie brak podstaw do uznania biegu zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy kończącego się z datą 1 stycznia 1981 r. oraz z datą 17 listopada 1985 r.

3/ naruszenie prawa materialnego art. 285 § 2 kc przez niezastosowanie polegające na braku ustalenia zwiększenia użyteczności nieruchomości władnącej tj. brak ustalenia przesłanki umożliwiającej ustanowienie służebności na gruncie obciążonym.

Występując z tymi zarzutami wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona, zaś podniesione w niej zarzuty są chybione.

Stosownie do przepisu art. 233§1 kpc, na którego naruszenie skarżący powołuje się w pierwszym zarzucie apelacyjnym, sąd ocenił wiarygodność i moc dowodową według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyraża on zasadę swobodnej oceny dowodów.

Swobodna ocena dowodów nie może być jednak dowolna. Przepis art. 233 § 1 przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 kpc, nakłada na sąd orzekający obowiązki: po pierwsze – wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału, po drugie – uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie – skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte – wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej – wyższej instancji i skarżącemu – na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte – przytoczenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (zob. wyr.SN z 29.9.2000r. V CKN 94/00, Legalis). Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane na podstawie tak ocenionych dowodów nie mogą wykazać błędów tak faktycznych tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania).

Sąd pierwszej instancji dokonując ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym również co do daty posiadanych na nieruchomości uczestnika linii energetycznych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dokładnie wskazał jakimi dowodami kierował się dokonując konkretnych ustaleń. Były to zarówno zeznania imiennie wymienionych świadków, jak i dokumenty złożone przez wnioskodawcę, w tym: plany, mapy, pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w P.protokół zdawczo odbiorczy z przyjęcia linii napowietrznej wysokiego napięcia z 30.XII.1964r., protokół odbioru technicznego z 17 grudnia 1964r. , decyzja Urzędu Powiatowego w P. z dnia 20 czerwca 1974r. o zatwierdzeniu trasy linii niskiego napięcia w C., protokół odbioru technicznego i przekazania do dyspozycji linii niskiego napięcia z 17 listopada 1975r.

Istotnie niektóre z tych dokumentów nie mają charakteru dokumentów urzędowych lecz prywatny, jednakże powyższa cecha nie odbiera im waloru dowodowego. Powołanie się na nie w uzasadnieniu postanowienia nie oznacza, że sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 245 kpc. Sąd pierwszej instancji władny był w oparciu o zaprezentowane dowody ustalić, że linia wysokiego napięcia na nieruchomości uczestnika niewątpliwie istniała od 1970 r. a linia niskiego napięcia od listopada 1975r. i od tych dat Skarb Państwa korzystał z nieruchomości uczestnika w zakresie odpowiadającym obecnie istniejącej w kodeksie cywilnym służebności przesyłu.

Nie ma także racji skarżący twierdząc, że Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił akta sprawy IC 446/11 i błędnie stwierdził, że J. G. (1) nie występował przeciwko wnioskodawcy ani jego poprzednikom prawnym z żadnymi roszczeniami związanymi z istnieniem na nieruchomości linii energetycznej.

Prezentując taką tezę skarżący pominął istotną okoliczność. Jak wynika z treści uzasadnienia, niewystępowanie przez uczestnika z roszczeniami związanymi z istnieniem na jego nieruchomości linii energetycznych, sąd pierwszej instancji odnosi do okresu poprzedzającego wytoczenie powództwa w sprawie IC 446/11. Wynika to wprost z początku zdania zamieszczonego na stronie 3 (wers 27) zaczynającego się od słów „Wcześniej J. G. (1) nie występował” oraz z poprzedzającego je akapitu odnoszącego się do złożenia w dniu 1 sierpnia 2011 r. pozwu w sprawie IC 446/11 o nakazanie przebudowy napowietrznej linii energetycznej i zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie.

Z punktu widzenia sprawy o stwierdzenie zasiedzenia istotne jest wykazanie przez osobę oponującą zasiedzeniu (uczestnik postępowania) podjęcie w okresie biegu zasiedzenia akcji, które powodowałyby przerwanie lub zawieszenie biegu zasiedzenia (art. 175 w zw. z 121-124 kpc). Większego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie zasiedzenia nie mają natomiast akcje podejmowane już po upływie terminu zasiedzenia. Uczestnik postępowania w postępowaniu

przed sądem pierwszej instancji nie wykazał, by w okresie przyjętego przez sąd biegu terminu zasiedzenia, nastąpiło jego przerwanie lub zawieszenie.

Nie jest trafne stanowisko skarżącego, że w sprawie nie zostało wykazane następstwo prawne wnioskodawcy w stosunku do Skarbu Państwa. Temu zagadnieniu poświęcony jest obszerny wywód sądu zawarty w pisemnym uzasadnieniu na stronie 3, 4 oraz w końcowej części uzasadnienia na stronie 9 i 10.

Nie jest również uzasadniony zgłoszony przez skarżącego zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepis prawa materialnego art. 285 § 2 kc.

Zdaniem skarżącego sąd pierwszej instancji naruszył ten przepis, bowiem nie poczynił żadnych ustaleń dotyczących zwiększenia użyteczności nieruchomości władnącej, a jest to niezbędna przesłanka umożliwiająca ustanowienie służebności na gruncie obciążonym. Istotnie Sąd Rejonowy wydając zaskarżone orzeczenie nie dokonał ustaleń odnoszących się do nieruchomości władnących należącej do Skarbu Państwa i zwiększenia jej użyteczności w wyniku powstania służebności. Nie oznacza to jednak naruszenia przepisu art. 285 § 2 kc. Należy mieć na uwadze, że służebność obciążająca nieruchomość może powstać w różny sposób: w drodze umowy, z mocy orzeczenia sądowego, na podstawie decyzji administracyjnej, w drodze zasiedzenia. Przedmiotowa sprawa dotyczy stwierdzenia nabycia służebności przez zasiedzenie, a więc sytuacji przewidzianej w art. 292 kc.

Stosownie do art. 292 w zw. z przepisami o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 172 - 176 kc), do których odsyła ten przepis, przesłankami nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej są: 1. posiadanie służebności tj. faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 § 1 kc), z tym że posiadanie to musi polegać na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia , 2. nieprzerwane posiadanie służebności przez odpowiednio długi okres czasu w zależności od tego, czy posiadacz jest w dobrej czy w złej wierze. W myśl art. 285 § 2 kc służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części i jeżeli prawo odpowiadające treści służebności nie ma służyć zwiększeniu użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części, brak jest podstawy do ustanowienia służebności gruntowej. Jednakże okoliczność , że korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej miało na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub oznaczonej jej części przez czas potrzeby do zasiedzenia (i czy ma je nadal) nie jest przesłanką zasiedzenia służebności gruntowej. Nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie, tak jak i nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie , jest nabyciem - w razie spełnienia przesłanej zasiedzenia - z mocy prawa, a sąd jedynie stwierdza to nabycie i żadne inne okoliczności poza dotyczącymi przesłanek zasiedzenia nie mają wpływu na orzeczenie wydane w takiej sprawie (por. post. SN z 9 lutego 2011r. V CSK 218/10). W tym miejscu wypada także przytoczyć obecne dominujące stanowisko Sądu Najwyższego zawarte min. w post. SN z 30 października 2013r. V CSK 497/11 (pub Lex), że w przypadku stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, nie zachodzi potrzeba wskazywania i określania w orzeczeniu nieruchomości władnącej.

Skoro podniesione w apelacji zarzuty okazały się błędne, to apelacja uczestnika podlega oddaleniu - art. 385 kpc.

Ponieważ jednak w punkcie 2 zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy popełnił niedokładność w oznaczeniu podmiotu, na rzecz którego nastąpiło zasiedzenie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 3kpc dokonał sprostowania tej niedokładności.

Na oryginale właściwe podpisy